

# Łodzianizmy. Łobuziaki czy włóczędzy? Chachry i chaziaje w gwarze łódzkiej

13.10.2021 13:36 agr / ŁÓDŹ.PL

kategoria: **Historia Łodzi**

**A chachary żyją... także w Łodzi! Znaczą jednak co innego, niż moglibyśmy myśleć.**



"Chaziaj" z rosyjskiego oznacza gospodarza , fot. Envato Elements

Łódź nie tylko wyrosła na wiejskim korzeniu, ale jako przemysłowa aglomeracja rozwijająca się dynamicznie w XIX wieku musiała przyjąć dziesiątki tysięcy ludności napływowej z różnych regionów Królestwa Polskiego, pozostającego w zaborze rosyjskim, a także spoza jego granic. W poszukiwaniu pracy i lepszego życia była to przede wszystkim populacja wiejska, która przeniósła własne elementy ludowe, zwyczaje, język, gwarę, kuchnię, które mieszały się w łódzkim tyglu z pierwiastkami innych kultur, głównie niemieckiej, żydowskiej i rosyjskiej.

Pisaliśmy już o bambrach i bauerach, czyli rolnikach i chłopach pochodzących z Niemiec, natomiast słowo „chaziaj” pochodzi z rosyjskiego i oznacza gospodarza, zwykle bogatszych przesiedleńców ze Wschodu. Ciekawe jest natomiast używane w Łodzi, w tym samym znaczeniu określenie „chachry”, które pochodzi zapewne od wyrażenia „chachary”, znanego powszechnie z popularnej piosenki biesiadnej czy turystycznej. Tyle jednak, że chachar w gwarze lwowskiej oznacza łobuza i zabijakę, a na Śląsku – włóczęgę, bezdomnego lub pogardliwie określający kogoś niepochodzącego z miasta.

## Zobacz także



Łodzianizmy. Bar „Bonanza” - kawałek Dzikiego Zachodu w samym sercu Łodzi



Łodzianizmy. Czerwony Domek - miejsce krwawych represji



Kartka z kalendarza. Kiedy łodzianie zaczęli korzystać z bibliotek?

---